



Tom 25/2017, ss. 271–285
ISSN 1644-888X
e-ISSN 2449-7975
DOI: 10.19251/ne/2017.25(18)
www.ne.pwzsplock.pl

Artur Zimny

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie

FINANSOWY PORTRET PUBLICZNYCH UCZELNI ZAWODOWYCH

A FINANCIAL PORTRAIT OF STATE SCHOOLS OF HIGHER VOCATIONAL
EDUCATION

Streszczenie

Celem artykułu jest nakreślenie finansowego portretu państwowych wyższych szkół zawodowych poprzez przedstawienie ich przychodów, kosztów, nakładów inwestycyjnych i środków pozyskanych z funduszy europejskich, a także zaprezentowanie aktualnych problemów i wyzwań finansowych stojących przed tymi uczelniami. W opracowaniu wykorzystano dane publikowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Główny Urząd Statystyczny oraz informacje dostępne na stronie internetowej „Mapa Dotacji UE”. Generalnie rzecz biorąc, prezentowane parametry finansowe dotyczą całego okresu funkcjonowania publicznych uczelni zawodowych,

Summary

This article aims to outline a financial portrait of the state schools of higher vocational education by presenting their revenues, costs, investment outlays, European funds, as well as to present current financial problems and challenges faced by these higher education institutions. Data published by the Ministry of Science and Higher Education, Central Statistical Office of Poland and the information available on the website “EU grants map” were used in the study. Generally speaking, the presented financial parameters concern the years 1999–2015, with a particular focus on 2015.

czyli lat 1999-2015, ze szczególnym uwzględnieniem 2015 roku.

Słowa kluczowe: publiczne uczelnie zawodowe, przychody i koszty, nakłady inwestycyjne, środki europejskie

Keywords: state schools of higher vocational education, revenues and costs, investment outlays, European funds

Wprowadzenie

Publiczne uczelnie zawodowe (państwowe wyższe szkoły zawodowe) to szkoły wyższe prowadzące studia pierwszego lub drugiego stopnia albo jednolite studia magisterskie nieposiadające uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora [Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym]. Uczelnie te, stanowiące ponad 8% ogółu uczelni w Polsce i prawie 26% uczelni publicznych¹, są dość równomiernie rozmieszczone na terytorium kraju – mają swoje siedziby przede wszystkim w kilkudziesięciotysięcznych miastach, które w pod koniec XX wieku utraciły status wojewódzki. W roku akademickim 2015/2016 w państwowych wyższych szkołach zawodowych kształciło się 62,7 tys. studentów, którzy stanowili 4,5% studentów wszystkich uczelni w kraju i 5,8% studentów uczelni publicznych. Jednocześnie uczelnie te zatrudniały prawie 7,4 tys. osób, co stanowiło 4,3% pracowników ogółu uczelni w Polsce i 4,8% pracowników uczelni publicznych [MNiSW, 2016]. Omawiane uczelnie bez wątpienia przyczyniły się do podniesienia ogólnego poziomu wykształcenia społeczeństwa, co potwierdza liczba ich absolwentów, która w 2015 roku przekroczyła 304,1 tys. osób.

Portret państwowych wyższych szkół zawodowych prezentowany przez pryzmat liczby studentów, absolwentów i pracowników niewątpliwie w znacznym stopniu odzwierciedla rozmiary sektora publicznych uczelni zawodowych, niemniej jednak nie obrazuje w pełni funkcjonowania tych uczelni. W opinii autora na analizowany sektor warto spojrzeć również przez pryzmat finansowy. Celem niniejszego opracowania jest zatem nakreślenie finansowego portretu omawianych uczelni poprzez przedstawienie ich przychodów, kosztów, nakładów inwestycyjnych oraz środków pozyskanych z funduszy europejskich. Ponadto opracowanie zostało wzbogacone o rozważania na temat aktualnych problemów i wyzwań finansowych publicznych uczelni zawodowych.

¹ W roku akademickim 2015/2016 funkcjonowało 36 publicznych uczelni zawodowych. Obecnie, w pierwszym kwartale 2017 roku, istnieją 34 uczelnie tego typu.

1. Przychody i koszty publicznych uczelni zawodowych

Najważniejszymi przychodami publicznych uczelni zawodowych są dotacje otrzymywane z budżetu państwa na realizację zadań związanych z kształceniem studentów studiów stacjonarnych oraz utrzymaniem uczelni, w tym na remonty². Wysokość dotacji dla poszczególnych uczelni jest ustalana na podstawie algorytmu określanego przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego. W ostatniej dekadzie algorytm ten był dość często korygowany i modyfikowany. Daleko idące zmiany zostały wprowadzone w 2017 roku. Po pierwsze, waga tzw. stałej przeniesienia została obniżona do 0,57³, waga składnika studenckiego podwyższona do 0,55, a waga składnika kadrowego podwyższona do 0,40. Po drugie wyeliminowano składnik proporcjonalnego rozwoju kształcenia, wprowadzając jednocześnie składnik przychodowy, któremu nadano wagę 0,05. Po trzecie, w ramach składnika studenckiego obniżona została waga dla studentów studiów stacjonarnych drugiego stopnia do poziomu 0,60. Po czwarte, do poziomu 1,4 podwyższono przelicznik dla studentów studiujących w publicznych uczelniach zawodowych na kierunkach o profilu praktycznym. Po piąte, i zarazem najważniejsze, wprowadzony został parametr referencyjnej liczby studentów przypadających na nauczyciela akademickiego (tzw. wskaźnik SSR), którego wartość w przypadku publicznych uczelni zawodowych ustalono na poziomie 13,0, zapowiadając jednocześnie, że sankcją dla uczelni, które przekroczą tę wartość będzie zmniejszenie dotacji w części dotyczącej składnika studenckiego. W 2017 roku kwota części zasadniczej dotacji podstawowej dla publicznych uczelni zawodowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego jest dzielona według następującego wzoru [Rozporządzenie w sprawie sposobu podziału dotacji]:

$$\frac{Du_i}{Dc} = \frac{D_p u_i}{D_p c} \times C + (1 - C) \times (0,55S_i + 0,40 \times K_i + 0,05 \times P_i)$$

² W ostatnich latach dotacje budżetowe stanowią prawie 80% ogółu przychodów omawianych szkół wyższych i tym samym są fundamentem opracowywanych przez nie planów rzeczowo-finansowych. Uzupełniającą rolę pełnią przychody własne, a w szczególności opłaty pobierane w związku z działalnością edukacyjną oraz przychody z szeroko rozumianej działalności gospodarczej.

³ Zgodnie z aktualnie obowiązującym rozporządzeniem waga stałej przeniesienia zostanie obniżona w 2018 roku do poziomu 0,50.

gdzie:

Du_i – kwota zasadniczej części dotacji podstawowej dla i -tej uczelni zawodowej w danym roku,

Dc – kwota zasadniczej części dotacji podstawowej dla grupy uczelni zawodowych w danym roku,

$D_{p u_i}$ – kwota części zasadniczej dotacji podstawowej dla i -tej uczelni zawodowej w poprzednim roku (w warunkach porównywalnych z danym rokiem),

$D_{p c}$ – kwota zasadniczej części dotacji podstawowej dla grupy uczelni zawodowych w poprzednim roku (w warunkach porównywalnych z danym rokiem),

C – stała przeniesienia z roku poprzedniego z wagą równą 0,57,

S_i – składnik studencki i -tej uczelni zawodowej,

K_i – składnik kadrowy i -tej uczelni zawodowej,

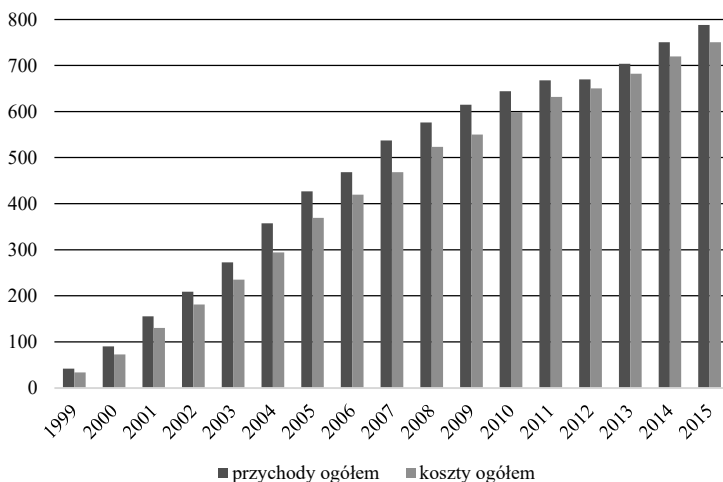
P_i – składnik przychodowy i -tej uczelni zawodowej.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że od 1999 roku⁴ ogólna wartość przychodów i kosztów państwowych wyższych szkół zawodowych systematycznie wzrastała, kształtując się w 2015 roku na poziomie, odpowiednio, 788,0 i 750,6 mln zł (wykres 1), co tym samym stanowiło 3,3% przychodów i kosztów wszystkich uczelni w Polsce i 3,7% w odniesieniu do uczelni publicznych. We wszystkich latach objętych analizą ogólny wynik finansowy netto rozpatrywanych uczelni miał charakter dodatni. W ramach obydwu kategorii finansowych tj. przychodów i kosztów zdecydowanie dominowały te związane z działalnością dydaktyczną – w 2015 roku stanowiły one 95,3% przychodów ogółem i 92,0% kosztów ogółem (wykres 2)⁵. W ostatnich latach w strukturze przychodów z działalności dydaktycznej publicznych uczelni zawodowych stopniowo wzrastał udział dotacji z budżetu państwa, przy jednoczesnym spadku udziału opłat za zajęcia dydaktyczne. W 2015 roku kategorie te stanowiły odpowiednio 86,2% i 8,1% przychodów ze wspomnianej działalności. Jeśli chodzi natomiast o koszty ogółem (analizowane w ujęciu rodzajowym) to niezmiennie dominują wynagrodzenia oraz ubezpieczenia

⁴ Dane finansowe z 1998 roku nie są dostępne, gdyż publiczne uczelnie zawodowe utworzone w tym roku nie zostały objęte badaniem przez GUS.

⁵ Tak wysoki udział działalności dydaktycznej wynika z faktu, iż państwowe wyższe szkoły zawodowe z reguły nie zajmują się prowadzeniem badań naukowych – przynajmniej w ujęciu instytucjonalnym (ewentualnie prowadzą te badania w dość ograniczonym zakresie). Dla porównania, w uczelniach publicznych ogółem działalność badawcza generuje około 15% przychodów i kosztów ogółem.

społeczne i inne świadczenia, które stanowią 76,4% ogółu kosztów⁶. Jednostkowy koszt kształcenia (w przeliczeniu na studenta) w państwowych wyższych szkołach zawodowych jest o około 20% niższy w porównaniu z jednostkowym kosztem kształcenia w odniesieniu do wszystkich uczelni publicznych w Polsce⁷.

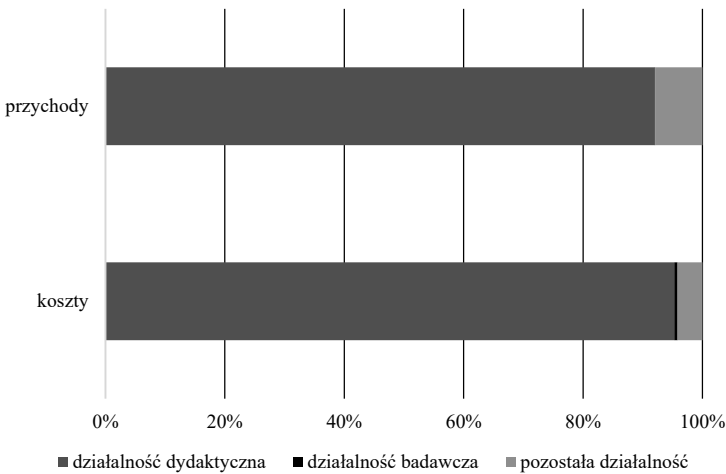


Wykres 1. Wartość przychodów i kosztów publicznych uczelni zawodowych w latach 1999-2015 (w mln zł)

Źródło: GUS.

⁶ W uczelniach publicznych ogółem udział wynagrodzeń i narzutów na wynagrodzenia jest nieco niższy, gdyż stanowi około 70% ogółu kosztów.

⁷ Jedną z przyczyn jest niewątpliwie fakt, iż w analizowanych uczelniach w mniejszym zakresie prowadzone są najbardziej kosztochłonne kierunki medyczne i artystyczne.

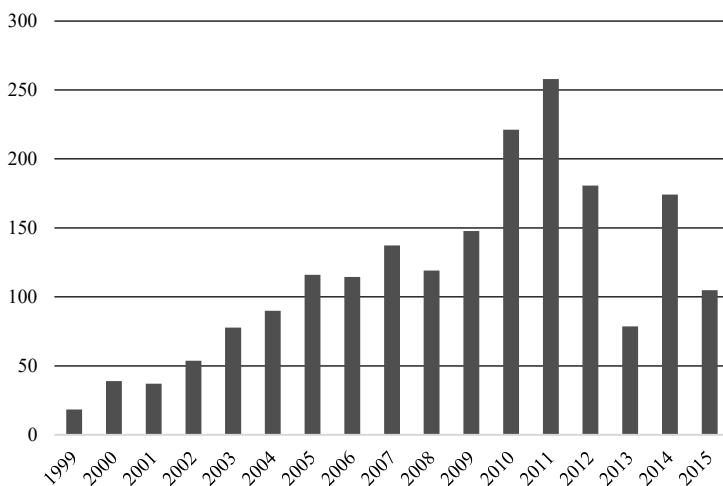


Wykres 2. Struktura przychodów i kosztów publicznych uczelni zawodowych w 2015 roku

Źródło: GUS [2016].

2. Nakłady inwestycyjne i środki europejskie w publicznych uczelniach zawodowych

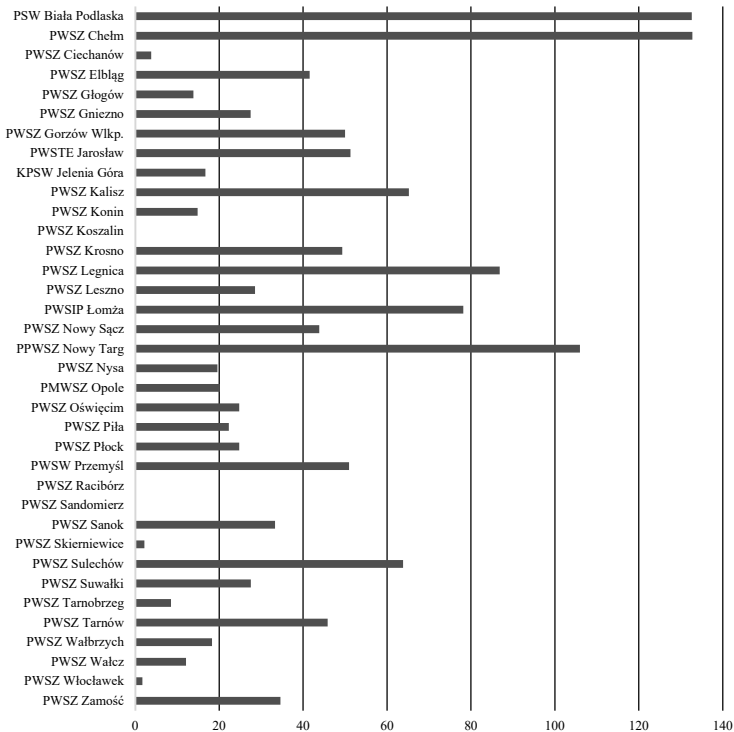
Rozmiary sektora publicznych uczelni zawodowych w aspekcie finansowym w pewnym stopniu odzwierciedla wartość funduszy pozostających w dyspozycji tych uczelni, która na koniec 2015 roku wynosiła 1 586,1 mln zł (97,3% stanowił fundusz zasadniczy), oraz wartość nakładów inwestycyjnych, która, jak wynika z danych GUS, w okresie od 1999 roku do 2015 roku wyniosła łącznie 1 967,5 mln zł. Nakłady te były dość zróżnicowane w poszczególnych latach (wykres 3) i bez wątpienia wiązały się z wykorzystaniem funduszy europejskich. Szczególnie wysoka wartość inwestycji w latach 2010-2011 była bowiem umiejscowiona w unijnej perspektywie finansowej 2007-2013. Wartość kluczowych inwestycji (projektów infrastrukturalnych) zrealizowanych przez państwowe wyższe szkoły zawodowe do końca 2015 roku wynosiła 1 353,3 mln zł, co stanowiło 4,4% wartości kluczowych inwestycji w naukę i szkolnictwo wyższe we wszystkich uczelniach w kraju. Największy strumień środków pieniężnych w publicznych uczelniach zawodowych został skierowany na inwestycje w infrastrukturę towarzyszącą (35%) oraz na inwestycje w obszarze nauk technicznych (22%) [www 1].



Wykres 3. Wartość nakładów inwestycyjnych publicznych uczelni zawodowych w latach 1999-2015 (w mln zł)

Źródło: GUS.

Bezapelacyjnie największymi inwestorami były PWSZ w Chełmie i PSW w Białej Podlaskiej, które zainwestowały ponad 132 mln zł każda. Inwestycje o znaczącej wartości zostały również dokonane przez PPWSZ w Nowym Targu, PWSZ w Legnicy i PWSIP w Łomży (wykres 4). Projektami infrastrukturalnymi o największej wartości były: stworzenie laboratorium badań środowiskowych Centrum Studiów Inżynierskich (PWSZ w Chełmie, 67,4 mln zł); rozwój infrastruktury uczelni wraz z halą laboratoryjną do nowoczesnego przetwórstwa rolno-spożywczego (PWSIP w Łomży, 53,9 mln zł); budowa Centrum Dydaktyczno-Bibliotecznego (PPWSZ w Nowym Targu, 46,4 mln zł); rozbudowa kampusu dla potrzeb tworzenia Akademii Tarnowskiej (PWSZ w Tarnowie, 45,8 mln zł).

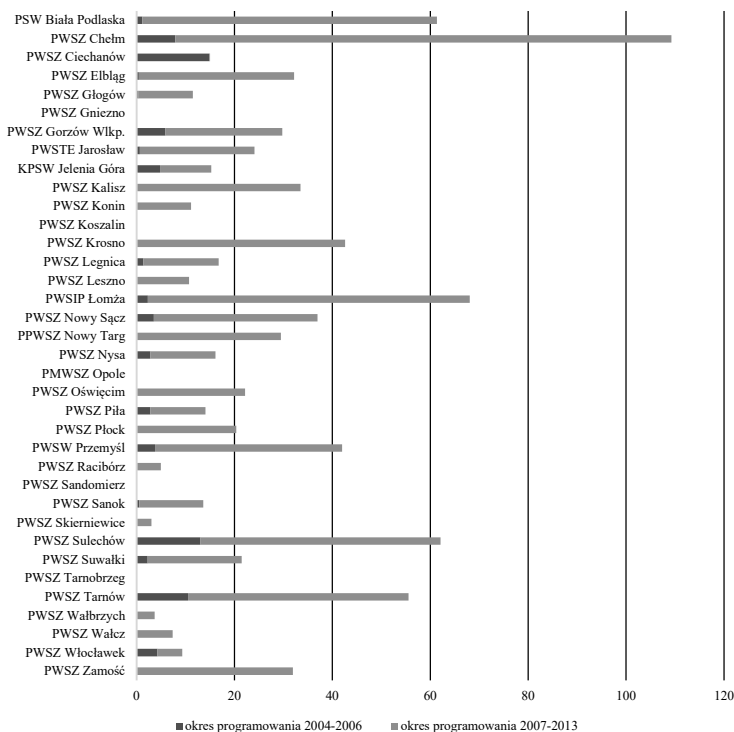


Wykres 4. Wartość kluczowych inwestycji zrealizowanych przez publiczne uczelnie zawodowe do 2015 roku (w mln zł)

Źródło: [www 1].

Obraz sektora publicznych uczelni zawodowych dopełniają dane na temat wartości środków pozyskanych przez te uczelnie z funduszy europejskich. Z informacji dostępnych na stronie internetowej „Mapa Dotacji UE” wynika, że w latach 2004–2013 państwowe wyższe szkoły zawodowe pozyskały ogółem 875,6 mln zł środków unijnych, pochodzących zarówno z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (704,9 mln zł), jak i Europejskiego Funduszu Społecznego (170,7 mln zł). Pozyskane środki pozwoliły na zrealizowanie 260 projektów, przede wszystkim w zakresie: nauki i edukacji, pracy i integracji społecznej oraz badań, rozwoju i innowacji, o łącznej wartości 1 245,4 mln zł. Należy w tym miejscu podkreślić, że zdecydowana większość projektów została zrealizowana w okresie programowania 2007–2013, w którym pozyskano łącznie 792,1 mln zł. Największym beneficjentem środków europejskich, spośród wszystkich publicznych uczelni zawodowych, była PWSZ w Chełmie. Uczelnia ta pozyskała bowiem 109,3 mln zł na

realizację 16 projektów. Znaczące środki finansowe zasiliły również PWSIP w Łomży, PWSZ w Sulechowie i PSW w Białej Podlaskiej – każda z tych uczelni pozyskała ponad 60 mln zł (wykres 5)⁸.



Wykres 5. Wartość środków europejskich pozyskanych przez publiczne uczelnie zawodowe w latach 2004-2013 (w mln zł)

Źródło: [www 2].

Wykorzystanie funduszy europejskich przez publiczne uczelnie zawodowe niewątpliwie zaowocowało realizacją wielu ważnych projektów, w tym przedsięwzięć inwestycyjnych. Otwartych pozostaje jednak kilka kluczowych pytań, a mianowicie: Czy realizacja wszystkich projektów była absolutnie konieczna? Na ile zrealizowane projekty przyczyniły się do rozwoju publicznych uczelni zawodowych, a na ile – w przypadku przedsięwzięć inwestycyjnych – wygenerowały koszty stałe związane z utrzymaniem infrastruktury,

⁸ Na uwagę zasługuje fakt, że szczególnie duża wartość środków europejskich trafiła do uczelni zlokalizowanych w województwach wschodnich, co prawdopodobnie należy wiązać z funkcjonowaniem Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

które obecnie muszą być pokrywane ze środków własnych uczelni? W jakim stopniu zrealizowane projekty wzmocniły proces rozwoju lokalnego i regionalnego? Bardzo niepokojące jest bowiem stwierdzenie, które zostało ujęte w aktualnej strategii rozwoju jednego z polskich województw, a którego brzmienie jest następujące: „Możliwość mocnego wsparcia endogennego potencjału rozwojowego regionu – wzmocnienie kapitału wiedzy, kapitału społecznego (współpraca z przedsiębiorstwami), kapitału gospodarczego (wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych) przez odpowiednie inwestycje w szkolnictwo wyższe, została w dużej mierze zaprzepaszczone: uczelnie wyższe przy bardzo wysokich dotacjach rozbudowały infrastrukturę (budynki, laboratoria) bez pewności, że te inwestycje przyczynią się do podniesienia jakości badań oraz bez zapewnienia ich komercjalizacji. Świadczy to o pasywnym profilu wykorzystania środków, słabo przyczyniającym się do dynamizacji rozwoju regionu”. Sformułowanie to dotyczy co prawda ogółu uczelni, a nie wyłącznie państwowych wyższych szkół zawodowych niemniej jednak stawia ono pod znakiem zapytania racjonalność projektów zrealizowanych w sektorze szkolnictwa wyższego.

3. Problemy i wyzwania finansowe publicznych uczelni zawodowych

Problemy i wyzwania finansowe państwowych wyższych szkół zawodowych są w dużej mierze takie same jak w odniesieniu do wszystkich szkół wyższych w Polsce. Abstrahując od zagadnienia, które od czasu do czasu pojawia się w debacie politycznej i w środowisku akademickim, a które dotyczy możliwości finansowania publicznych uczelni zawodowych przez samorządy regionalne i lokalne⁹, należy zasygnalizować, że w związku z niedofinansowaniem polskich uczelni czasami podnoszone są głosy podważające zasadność finansowania, a tym samym utrzymywania państwowych wyższych szkół zawodowych. D. Antonowicz uważa, że wkład tych uczelni w rozwój nauki jest znikomy, poziom kształcenia pozostawia wiele do życzenia, a koszty ich utrzymania pochłaniają część środków przeznaczonych na szkolnictwo wyższe. W rezultacie, jego zdaniem, finansowanie publicznych uczelni zawodowych powoduje rozproszenie alokacji ograniczonych środków budżetowych,

⁹ W rzeczywistości uczelnie te i tak otrzymują najwięcej środków z budżetów gmin i innych funduszy publicznych spośród wszystkich typów szkół wyższych w Polsce [GUS, 2016, s. 192].

co uniemożliwia rozwój innych uczelni¹⁰. Trudno nie zgodzić się z argumentem, że finansowanie państwowych wyższych szkół zawodowych powoduje rozdrobnienie środków przeznaczonych na szkolnictwo wyższe w Polsce. Z drugiej jednak strony należy mieć na uwadze fakt, iż dotacje z budżetu państwa dla omawianych szkół wyższych stanowią zaledwie 4,8% ogółu dotacji przyznawanych polskim uczelniom [GUS, 2016, s. 193].

Mówiąc o finansowaniu publicznych uczelni zawodowych należy zwrócić na niezwykle istotną kwestię, a mianowicie fakt wzajemnego konkurowania między tymi uczelniami o środki finansowe przekazywane w postaci dotacji z budżetu państwa. Omawiane uczelnie corocznie dzielą się określoną przez MNiSW pulą przeznaczonych dla nich środków budżetowych [MNiSW, 2015]. Oznacza to tym samym, że stosowany algorytm podziału dotacji podstawowej funkcjonuje w obrębie wspomnianej puli, która w 2015 roku kształtowała się na poziomie 624,7 mln zł. W rezultacie większa dotacja dla jednej uczelni oznacza niższą dotację dla innej. Takie rozwiązanie siłą rzeczy wymusza konkurencję między publicznymi uczelniami zawodowymi, które zabiegają o to, aby przyjąć na studia więcej osób w porównaniu z innymi uczelniami tego typu, poprzez, między innymi, uruchamianie studiów drugiego stopnia. W opinii autora sytuacja ta, uwarunkowana rozwiązaniami systemowymi, może (choć oczywiście nie musi) prowadzić do niepożądanych zjawisk, a w szczególności do obniżenia jakości kształcenia i dalszej deprecjacji tytułu zawodowego magistra. W najbliższym czasie można jednak spodziewać się ograniczenia liczby osób przyjmowanych na studia przez państwowe wyższe szkoły zawodowe – w szczególności przez te, w których liczba studentów przypadających na jednego nauczyciela akademickiego znacząco przekracza pożądaną wartość ustaloną na poziomie 13,0.

Mimo, że omawiane uczelnie znajdują się, ogólnie rzecz biorąc, w dość dobrej sytuacji jeśli chodzi o wartość wskaźnika SSR¹¹, w szczególności w porównaniu z uczelniami ekonomicznymi, to jednak ponad połowa z nich

¹⁰ Ponadto, D. Antonowicz wyraża przekonanie, że „lokalne szkoły wyższe” w oczach polityków są narzędziem realizacji nie tylko państwowych, ale również (a niekiedy przede wszystkim) partyjnych lub lokalnych celów. Nie są one w stanie spełnić swoich zadań, a jedynie podnoszą znaczenie miejscowych elit [Antonowicz, 2007].

¹¹ W 2015 roku średnia wartość wskaźnika dla ogółu publicznych uczelni zawodowych wynosiła 14,1, przy czym występowały znaczące różnice między poszczególnymi uczelniami – wskaźnik wahał się bowiem w przedziale od 7,0 do 24,2 studentów na nauczyciela akademickiego.

będzie zmuszona podjąć w najbliższym czasie działania zmierzające do obniżenia wartości wskaźnika SSR – o ile oczywiście władze tych uczelni będą dążyły do utrzymania lub podwyższenia wysokości dotacji z budżetu państwa. Uczelnie, w których wartość wskaźnika SSR kształtuje się na poziomie powyżej 13,0, mają przed sobą, tak zresztą jak i wszystkie uczelnie publiczne z przekroczonym wskaźnikiem, trzy możliwe ścieżki optymalizowania relacji liczby studentów do liczby nauczycieli akademickich. Pierwsza z nich polega na zwiększeniu liczby nauczycieli akademickich, a dokładnie rzecz ujmując liczby etatów, druga na zmniejszeniu liczby studentów, natomiast trzecia jest rozwiązaniem pośrednim, polegającym na równoczesnym zwiększeniu liczby nauczycieli i zmniejszeniu liczby studentów. Z uwagi na ograniczoną liczbę godzin zajęć dydaktycznych, którymi można by „dopensować” nauczycieli akademickich oraz fakt, iż godzina pracy osoby zatrudnionej w ramach umowy o pracę jest, średnio rzecz biorąc, trzy razy droższa niż osoby zaangażowanej w ramach umowy cywilnoprawnej, można przypuszczać, że pierwsze z przedstawionych rozwiązań nie będzie wykorzystywane przez publiczne uczelnie zawodowe w szerokim zakresie. Najprawdopodobniej liczba etatów zostanie zwiększona tylko w tych przypadkach, w których możliwa będzie zamiana dotychczasowego zatrudnienia „cywilnoprawnego” na częściowe lub pełne zatrudnienie etatowe. Zdecydowanie bardziej prawdopodobne jest to, że procesy dostosowawcze będą polegały na wdrożeniu drugiego lub trzeciego z zasygnalizowanych wyżej rozwiązań, a więc ograniczenia liczby studentów – oczywiście w takim stopniu, który nie doprowadzi do konieczności redukcji zatrudnienia wśród nauczycieli akademickich.

W obliczu niżu demograficznego, a także biorąc pod uwagę fakt, iż dotacje z budżetu państwa stanowią prawie 80% przychodów ogółem publicznych uczelni zawodowych, szkoły te stoją obecnie przed koniecznością pozyskiwania dodatkowych źródeł finansowania i optymalizowania kosztów działalności. Analizując przychody ogółu uczelni publicznych w Polsce, w których wspomniana dotacja stanowi około 2/3, natomiast około 15% stanowią przychody z działalności badawczej, nowych źródeł finansowania państwowych wyższych szkół zawodowych można by upatrywać w dotacjach na działalność statutową, środkach na realizację projektów finansowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowe Centrum Nauki, środkach na finansowanie współpracy naukowej z zagranicą oraz sprzedaży pozostałych prac i usług badawczych i rozwojowych. Niemniej jednak zważywszy na

fakt, że działalność naukowa w większości publicznych uczelni zawodowych jest dopiero na wczesnym etapie rozwoju, pozyskanie wyżej wymienionych środków, w szerszym zakresie, jest bardzo mało prawdopodobne w najbliższych latach. Łatwiejsze do pozyskania wydają się fundusze europejskie – tym bardziej, że omawiane uczelnie mają już doświadczenie w realizowaniu projektów unijnych, a pula środków dostępnych dla uczelni w okresie programowania 2014-2020 jest znacząca. Na szczególną uwagę zasługuje Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój, a dokładnie rzecz ujmując oś priorytetowa III pn. „Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju”, w ramach której przewidziano cztery działania adresowane do uczelni i innych podmiotów realizujących kształcenie na poziomie wyższym [MliR, 2015].

Omawiając zagadnienie finansowania szkolnictwa wyższego w Polsce, w tym publicznych uczelni zawodowych warto zwrócić jeszcze uwagę na dwie kwestie, a mianowicie sposób przyznawania dotacji z budżetu państwa oraz konieczność rozdzielenia finansowania studiów stacjonarnych i niestacjonarnych. Jeśli chodzi o pierwszą kwestię to należy podkreślić, że fakt przyznawania dotacji nie ma formy decyzji administracyjnej, co tym samym zamyka szkołom wyższym drogę nie tylko do odwoływania się, ale także ewentualną drogę sądową. Zdaniem władz niektórych publicznych uczelni zawodowych forma prawna decyzji administracyjnej byłaby sprawdzianem i gwarantem, z jednej strony wywiązywania się przez MNiSW z zapisów prawnych wobec poszczególnych uczelni, z drugiej natomiast skuteczniejszej realizacji nałożonych na uczelnie zadań i powinności ustawowych [Draus, 2014]. Z kolei konieczność rozdzielenia finansowania studiów stacjonarnych i niestacjonarnych powoduje, że z każdym rokiem rośnie liczba państwowych wyższych szkół zawodowych, które rezygnują z prowadzenia studiów w formie niestacjonarnej, pozostawiając zapewne ten fragment rynku edukacyjnego uczelniom niepublicznym.

Podsumowanie

Najbardziej wrażliwym obszarem funkcjonowania uczelni publicznych, w tym uczelni zawodowych jest bez wątpienia sposób ich finansowania. Świadczy o tym przede wszystkim fakt, iż sprawy związane z finansami uczelni są przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony środowiska akademickiego i jego otoczenia, a jednocześnie są przedmiotem polityki państwa, wywołując szereg dyskusji i kontrowersji [Bąk, Cyran i Mendys, 2016;

Jurek, 2013; Ratajczak, 2013]. Oprócz poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania państwowe wyższe szkoły zawodowe są zmuszone racjonalizować koszty swojego funkcjonowania. Najbardziej oczywistym kierunkiem tej racjonalizacji są koszty zatrudnienia pracowników, które, jak już wcześniej wspomniano, stanowią 78% ogółu kosztów. Coraz częściej stosowaną praktyką jest zatem zatrudnianie w ramach umów o pracę wyłącznie nauczycieli akademickich wchodzących w skład minimum kadrowego, przy jednoczesnym rozwiązywaniu stosunku pracy z nauczycielami, dla których omawiane uczelnie nie są podstawowym miejscem pracy. W obliczu mniejszej dotacji dla uczelni, w których przekroczona została pożądana liczba studentów w przeliczeniu na nauczyciela akademickiego można natomiast spodziewać się ograniczenia kosztów zatrudnienia pracowników administracji i obsługi, którzy nie są uwzględniani w konstrukcji wskaźnika SSR. Można przypuszczać, że uczelnie będą skłonne zmniejszyć wynagrodzenia tych pracowników lub nawet ograniczyć zatrudnienie tej grupy osób – oczywiście w takim stopniu, który nie zakłóci procesów administracyjnych w uczelniach – zlecając ewentualnie realizację pewnych usług firmom zewnętrznym w ramach outsourcingu¹².

Literatura

- Antonowicz Dominik. 2007. „Marmurowy skansen”. *Forum Akademickie* nr 3: 41.
- Bąk Artur, Cyran Karolina, Mendys Waław. 2016. *Mienie i finanse szkół wyższych*. W: *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja*, red. Stanisław Waltoś, Andrzej Rozmus, 233. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Draus Jan. 2014. Państwowe wyższe szkoły zawodowe z perspektywy 15-lecia. W: *Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe w Polsce. Dokonania, Stan obecny, Perspektywy*, red. Mieczysław Adamowicz, 35-36. Biała Podlaska: Wydawnictwo Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
- Duda Katarzyna. 2016. *Outsourcing usług ochrony oraz utrzymania czystości w instytucjach publicznych. Wpływ publicznego dyktatu najniższej ceny usług na warunki zatrudniania pracowników przez podmioty prywatne*, Wrocław: Ośrodek Myśli Społecznej im. Ferdynanda Lassalle’a.
- GUS. 2016. *Szkoły wyższe i ich finanse w 2015 r.* Warszawa.

¹² Warto w tym miejscu zasygnalizować, że zjawisko outsourcingu w instytucjach publicznych, w tym w uczelniach zostało poddane analizie w literaturze przedmiotu [Duda, 2016].

Jurek Witold. 2013. Some Comments on Financing Higher Education. W: *Financing and Deregulation in Higher Education*, red. Jerzy Woźnicki, 124-126. Warszawa: Institute of Knowledge Society, Polish Rectors Foundation.

Ratajczak Marek. 2013. „Szkolnictwo wyższe w Polsce jako czynnik rozwoju kapitału ludzkiego”. *Konsumpcja i Rozwój* nr 2: 30-31.

MiR. 2015. *Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój*, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju. Warszawa.

MNiSW. 2015. *Ocena funkcjonowania algorytmu podziału tzw. dotacji podstawowej dla uczelni publicznych. Materiał dla Podkomisji stałej ds. nauki i szkolnictwa wyższego*. Warszawa.

MNiSW. 2016. *Szkolnictwo wyższe 2015. Dane podstawowe*. Warszawa.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 7 grudnia 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu podziału dotacji z budżetu państwa dla uczelni publicznych i niepublicznych. Dz.U. 2016, poz. 2016, Załącznik nr 1.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. Dz.U. 2005, nr 164, poz. 1365 z późn. zm.

[www 1] <http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/inwestycje-w-obszarze-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego> (dostęp: 09.04.2016).

[www 2] <http://mapadotacji.gov.pl> (dostęp: 28.04.2016).